

Anna Kłosińska szósta w Polsce w skoku w dal i trójskoku!

data aktualizacji: 2021.07.08 autor: Adam Michalski



Anna Kłosińska szóstą zawodniczką Mistrzostw Polski Juniorów U20 w Lekkiej Atletyce. (fot. UKS Vis)

Lublin był miastem gospodarzem 75. PZLA Mistrzostw Polski Juniorów U20. Skierniewice reprezentowała zawodniczka UKS Vis Anna Kłosińska (rocznik 2003). Podopieczna Jolanty Barskiej i Doroty Markowskiej w ścisłych finałach konkursów w skoku w dal i trójskoku zajęła 6. pozycje. O medale walczyły zawodniczki urodzone w latach 2002 i 2003. - Konkurs skoku w dal stał na światowym poziomie, zwyciężczyni uzyskała kwalifikacje na Mistrzostwa Europy Juniorów i uzyskała drugi wynik na świecie w kategorii U20 - ocenia Jolanta Barska, trenerka.

Finał konkursu skoku w dal został poprzedzony eliminacjami, skakano w dwóch grupach, A i B. Ania rywalizowała w grupie B i zajęła 3. miejsce z najlepszym wynikiem sezonu 5.56 m. Najlepsza okazała się Roksana Jędraszak z Jarocina (5.81 m). Nie obyło się bez nerwów, Ania swój najlepszy skok oddała w trzeciej i ostatniej próbie, druga była spalona, a pierwsza za słaba, by myśleć o finale (5.28 m). W pierwszej grupie najlepsza była Anna Matuszewicz z Torunia z rezultatem 6.05, kolejne dwa miejsca dały wyniki 5.68.

Po eliminacjach Ania wiedziała, że skuteczna walkę o medal może zapewnić skok na poziomie rekordu życiowego. Do finału skierniewiczanka przystępowała z 6. wynikiem eliminacji, ale nie bez szans na podium. Wśród 12. finalistek znalazło się 8 zawodniczek urodzonych w 2003 roku i 4 w 2002, co potwierdza jak silny w skoku w dal w Polsce jest rocznik Ani.

Pierwsza seria konkursu finałowego pokazała jak mocne są rywalki skierniewiczanki. Aż trzy z nich pokonały barierę 6. metrów, skok Ani na odległość 5.49 był czwartym wynikiem. Skierniewiczanka rezultat poprawiła w drugiej kolejce (5.55 m) i utrzymała się na 4. miejscu. Trzeci skok Ani był zupełnie nieudany, a podopieczną Jolanty Barskiej wyprzedziła Małgorzata Józwicka, która dwie pierwsze próby miała nieudane.

Ania znalazła się w ośmioosobowym, ścisłym finale. Najlepszy swój skok w sezonie oddała w ostatniej próbie na odległość 5.60 m. To pozwoliło zająć 6. miejsce, do rekordu życiowego zabrakło 13 centymetrów, do podium 0.5 metra.

Konkurs z wynikiem 6.49 wygrała Anna Matuszewicz, której wynik dał kwalifikacje do Mistrzostw Europy Juniorów. Kolejne miejsca zajęły Roksana Jędraszak (6.23 m) i Aleksandra Krawczyk (6.10).

- Konkurs skoku w dal stał na światowym poziomie, zwyciężczyni uzyskała kwalifikacje na Mistrzostwa Europy Juniorów i uzyskała drugi wynik na świecie w kategorii U20 - ocenia Jolanta Barska.

Wyżej od Ani w klasyfikacji końcowej były jej trzy rówieśniczki. Wszystkie trzy, w Toruniu, Warszawie i Lublinie mają doskonałe warunki do treningów, zupełnie nieporównywalne do tych w Skierniewicach. Czy jest szansa na poprawę infrastruktury lekkoatletycznej w mieście?

- Widzimy, że wzrasta zainteresowanie lekkoatletyką w Skierniewicach. To bardzo budujące, to bardzo dobra ścieżka dla dzieci. Porównując do tego co było w sekcjach lekkoatletycznych 3-4-5 lat temu, jestem bardzo pozytywnie zaskoczony zmianami - twierdzi Jarosław Chęcielewski, zastępca prezydenta miasta odpowiedzialny za sport. - Cały czas rozmawiamy o przesunięciach w budżecie i w każdej chwili informacja na temat modernizacji bieżni przy ulicy Tetmajera może się pojawić - dodaje.

Ania w Lublinie rywalizowała także w trójskoku. W eliminacjach zajęła 6. miejsce w rezultatem 11.59 m. Najlepszy wynik uzyskała Joanna Mosiek z Rawicza (12.53 m). Podobnie jak w kwalifikacjach skoku w dal, Ania najlepszy swój skok oddała w trzeciej, ostatniej eliminacyjnej próbie. Finał trójskoku pań stał na fantastycznym poziomie. Aż 7 z 12. finalistek ustanowiło swoje rekordy życiowe.

Pierwszy skok Ani (11.71) pozwolił jej zajmować 3. miejsce po pierwszej serii. Po drugiej kolejnej skierniewiczanka była wiceliderką (11.91 m). W trzeciej, mimo rekordu życiowego i skoku na odległość ponad 12. metrów spadła na 4. miejsce. Ania w ścisłym finale swojego najlepszego wyniku już nie poprawiła, dalej skakały rywalki, podopieczną Jolanty Barskiej zajęła ostatecznie 6. miejsce. Wygrała Joanna Mosiek z wynikiem 12.93 m, przed Julią Wyrwas (12.58 m) i Kingą Staszczuk (12.33).

- Zwyciężczyni konkursu uzyskała minimum na Mistrzostwa Europy Juniorów, co pokazuje jak wysoki był poziom rywalizacji - dodaje doświadczona trenerka.

Podobnie jak w skoku w dal, jedynie trzy rówieśniczki były lepsze od Ani. U większości rywalek skierniewiczanki widać już konkretną specjalizację. Tylko trzy lekkoatletki znalazły się w ścisłych finałach zarówno skoku w dal jak i trójskoku. Poza wspomnianymi Joanną Mosiek i Anią Kłosińską jedynie Zofia Nagórska rywalizowała z powodzeniem w obu dyscyplinach.

Przypomnijmy, Anna Kłosińska w 2020 roku zdobyła srebrny medal PZLA Mistrzostw Polski U18 z rekordem życiowym 5,72 m.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/38986-anna-klosinska-szosta-w-polsce-w-skoku-w-dal-i-trojskoku>